

Portal Województwa Lubuskiego



Samorządowe „NIE” w sprawie upaństwowienia szpitali!



Kategoria - Zdrowie

Data publikacji -12 stycznia 2021 godz. 12:46

Zarząd Województwa podjął stanowisko w sprawie planowanej restrukturyzacji podmiotów leczniczych wykonujących działalność leczniczą w rodzaju świadczenia szpitalne. - Rząd w cieniu pandemii szykuje rewolucję w ochronie zdrowia. Nie możemy na to pozwolić - mówi marszałek Elżbieta Anna Polak.

Rząd chce centralizacji...

Stanowisko związane jest z zapowiedziami Ministra Zdrowia o przejęciu przez rząd zarządzania polskimi szpitalami. - W wigilię Minister Zdrowia wydał zarządzenie, w którym powołuje zespół ds. przeprowadzenia restrukturyzacji w ochronie zdrowia. Ten zespół ma przygotować nie tylko restrukturyzację, ale również przekształcenie właścicielskie, czyli centralizację wszystkich podmiotów, przejęcie własności szpitali, konsolidację sektora szpitalnictwa. Ma też powołać korpus menadżerski, bo zdaniem ministra zdrowia my sobie nie radzimy, a pandemia to obnażyła. Ten zespół składa się głównie z przedstawicieli rządu. Nie powołano do tego zespołu żadnego przedstawiciela samorządów, które od 20 lat są organami prowadzącymi jednostki ochrony zdrowia w województwach i powiatach - wyjaśnia marszałek Elżbieta Anna Polak.

...samorządy mówią NIE!

Marszałek dodaje, że to kolejny przykład odbierania samorządom kompetencji. - Samorządy zostały już pozbawione wojewódzkich zarządów ochrony środowiska i zarządów melioracji, z których powstały Wody Polskie, odebrano samorządom ośrodki doradztwa rolniczego, więc przyszedł czas na ochronę zdrowia. Jest to druzgocąca informacja przede wszystkim dla bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli, które gwarantuje konstytucja - podkreśla E.Polak.

Marszałek przekonuje, że samorządy pokazały, że potrafią efektywnie zarządzać szpitalami, szczególnie w województwie lubuskim. - W Lubuskiem ochrona zdrowia to priorytet. Wykonaliśmy morderczą pracę w ciągu tych 20 lat. Powstały cztery spółki, oddłużyliśmy szpitale. Kiedy 12 lat temu rozpoczynałam pracę w samorządzie mieliśmy najbardziej zadłużone jednostki ochrony zdrowia w Polsce, dzisiaj mamy najmniej. To jest potężny wysiłek Lubuszan. Postawiliśmy na ochronę zdrowia. Bardzo dużo zainwestowaliśmy, kosztem innych zadań, ponieważ uważaliśmy, że nie ma nic ważniejszego niż zdrowie mieszkańców. Przeznaczyliśmy też potężne środki na promocję zdrowego stylu życia. Nie ma naszej zgody na centralizację! - podkreśla marszałek.

Stanowisko w tej sprawie podjął dziś Zarząd Województwa /w załączeniu/ *Czytamy w nim, że w opinii zarządu upaństwowienie polskiego szpitalnictwa nie jest sposobem na rozwiązanie aktualnych problemów systemu ochrony zdrowia. Będzie powodowało brak ukierunkowania na rzeczywiste problemy pacjentów, a z punktu widzenia decyzji podejmowanych przez organy jednostek samorządów terytorialnych, brak możliwości na szybkie reagowanie na potrzeby danego regionu. Tym samym Zarząd Województwa Lubuskiego wyraża sprzeciw wobec takiego sposobu procedowania zmian w systemie ochrony zdrowia i negatywnie ocenia domniemane plany centralizacji ochrony zdrowia.*

Stanowisko w tej sprawie przygotował także Związek Województw RP. Zostanie ono przedstawione dziś, podczas obrad komisji wspólnej rządu i samorządu.

Planom rządu przeciwny jest także poseł na Sejm RP Waldemar Sługocki, który podkreśla, że decentralizacja pozwala na efektywne zarządzanie sferą publiczną. -

Decentralizacja państwa jest po to, żeby być bliżej ludzkich spraw, bliżej obywateli i żeby liczba instytucji, która zarządza sferą publiczną była jak największa, żeby dostępność do usług publicznych była powszechna. A teraz zgodnie z założeniami rządu to minister zdrowia będzie decydował, który szpital ma dostać finansowanie, chociaż nigdy w tym szpitalu nie był i nie zna tej jednostki. Pomysł jest więc absurdalny i niebezpieczny dla zdrowia Polaków. Apeluję do rządu: proszę zaniechać centralizacji! Proszę pozwolić działać Polakom, którzy są blisko swoich problemów, znają swoje środowisko i problemy i wiedzą jak je rozwiązać – podkreśla poseł.

Jak zaznacza marszałek Elżbieta Anna Polak temat – tak ważny dla państwa polskiego, został przykryty szczepieniami aktorów. – A to jest właśnie temat numer jeden, który zmieni w Polsce fundamentalne zasady dot. ochrony zdrowia – przekonuje E. Polak.

Samorządy skuteczne w walce z pandemią

Dodaje, że przykładem sprawnego zarządzania szpitalami przez samorządy jest właśnie pandemia. - Minister Zdrowia twierdzi, że samorządy są nieudolne, że nie poradziły sobie z pandemią, że mamy złych menadżerów. To jest nieprawda, ponieważ to samorządy jako pierwsze zakupiły sprzęt ochrony osobistej, zabezpieczyły szpitale w urzędzenia ratujące życie, nie czekając na decyzje Ministra Zdrowia. Samorządy działały natychmiast i dlatego mieszkańcy mogą być leczeni. To za pieniądze samorządu i ze środków RPO utworzyliśmy szpital jednoimienny w Gorzowie Wlkp. – teraz szpital koordynujący - od zera za 19,5 mln zł – rząd tego nie sfinansował. Utworzyliśmy szpital tymczasowy w Zielonej Górze – oddaliśmy Centrum Zdrowia Matki i Dziecka, bo wiemy jak ważne jest teraz przeciwdziałanie pandemii. Rząd natomiast po cichu robi rewolucję, zamiast zająć się szczepieniem mieszkańców, co absolutnie nie wychodzi – podkreśla marszałek.

Do sytuacji związanej ze szczepieniami odniósł się także poseł Waldemar Sługocki. - Rząd od wielu miesięcy zapowiada hucznie frontalne szczepienie Polaków. A jaki jest stan faktyczny? Miniona sobota to 1.235 osób zaszczepionych. Pan Minister Dworczyk mówi, że do końca tygodnia zaszczepimy 435 tys. osób. Więc w sobotę zapytamy czy zostało to zrealizowane, choć wątpię, żeby to było realne. Utworzono w Polsce 3,5 tys. punktów szczepień, zakładając przy tym, że co najmniej jeden punkt będzie podlegał jednostce samorządu terytorialnego. W Polsce mamy 2.477 jednostek samorządu szczebla podstawowego, czyli prawie 2,5 tys. punktów. Pozostaje 500 do obsadzenia w innych miastach. Proszę sobie wyobrazić, że sama Warszawa to ponad 2 mln mieszkańców, do tego inne potężne polskie miasta, gdzie tych punktów powinno być co najmniej kilkadziesiąt, jeżeli mamy efektywnie szczepić. To pokazuje, że ten rząd nie radzi sobie z przygotowaniem do akcji szczepień - mówi poseł Sługocki.